

Warszawa, dnia 26 lutego 2016 roku

## RECENZJA

### osiągnięć naukowych

**Pana dr Wojciecha Szczepana Staszewskiego,**

**starszego wykładowcy w Katedrze Prawa Międzynarodowego i Amerykańskiego na**

**Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu**

**Lubelskiego Jana Pawła II**

**w postępowaniu**

**o nadanie stopnia doktora habilitowanego nauk prawnych**

**w dziedzinie nauk prawnych, w dyscyplinie prawo**

### I. Podstawowe dane o przebiegu pracy naukowej i zawodowej Kandydata

Pan dr Wojciech Szczepan Staszewski studiował na Wydziale Prawa Kanonicznego i Świeckiego KUL w latach 1989/90 – 1993/4 i na tymże Wydziale uzyskał w 1994 roku tytuł zawodowy magistra prawa. Stopień naukowy doktora nauk prawnych uzyskał na Wydziale Prawa, Praw Kanonicznego i Administracji KUL w 2004 roku na podstawie rozprawy „*Prawnomiędzynarodowe aspekty migracji ludności (ze szczególnym uwzględnieniem polskiej praktyki traktatowej)*”.

Od ukończenia studiów dr Staszewski pracuje na macierzystym Wydziale. Współpracował z uczelniami publicznymi (Uniwersytetem Rzeszowskim i Akademią Obrony Narodowej), a także niepublicznymi.

W powszechnej opinii, jako pracownik dr Staszewski wyróżnia się niezwykle rzetelnością i kultywowaniem w codziennym postępowaniu najlepszych tradycji akademickich.

### II. Ogólna ocena dorobku naukowego po uzyskaniu przez Kandydata stopnia doktora nauk prawnych

Dr Staszewski podąża w pracy naukowej, szczególnie cenioną przeze mnie, drogą poszerzania kręgów badawczych w gałęzi prawa międzynarodowego. Nie jest – w kontrze do

popularnego modelu „amerykańskiego” – specjalistą od jednego podobszaru. Już przejście od doktoratu z zakresu migracji do rozprawy habilitacyjnej z prawa konsularnego dowodzi tego rozwoju zainteresowań. Zarazem jest to właśnie poszerzanie kręgów, a nie porzucanie domen badawczych, gdyż zainteresowania naukowe dr Staszewskiego łączą się ze sobą (jednak nie nakładając się na siebie). Ten model rozwoju naukowego gwarantuje właściwe przygotowanie pracownika naukowo-dydaktycznego do pełnego, akademickiego wykładu kursowego z prawa międzynarodowego publicznego, co nie jest przedmiotem oceny w postępowaniu o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego, jest jednak jego sensem w systemie uniwersyteckim.

Dr Staszewski po uzyskaniu stopnia naukowego doktora nauk prawnych był autorem lub redaktorem (łącznie) 23 rozdziałów i artykułów w monografiach i czasopismach naukowych, 32 haseł w encyklopediach oraz recenzji, not recenzyjnych, omówień i sprawozdań. Jest to dorobek bogaty i opublikowany – co zasługuje na pozytywną ocenę – w różnych wydawnictwach. Habilitant konfrontuje się w debacie naukowej z różnymi środowiskami i poddaje swoje prace ocenie różnych recenzentów. Habilitant prowadzi badania zarówno indywidualnie, jak i w małych zespołach badawczych, co dowodzi umiejętności współpracy potrzebnej u przyszłego doktora habilitowanego, który ma objąć opieką naukową potencjalnych doktorantów.

Wysoko oceniam udział dr Staszewskiego w opracowaniu *zbiorów dokumentów* stanowiących wartościową pracę pomocniczą dla badań naukowych i kształcenia studentów. W przedstawionej dokumentacji Habilitant uczciwie wskazuje zarówno tzw. kolejne wydania publikacji, jak i wielkość oraz charakterystykę udziału własnego w pracy zespołowej.

Dr Staszewski niezwykle aktywnie uczestniczy w życiu naukowym jako referent na konferencjach krajowych i międzynarodowych, a także jako członek komitetów naukowych konferencji.

W mojej ocenie dorobek naukowy Habilitanta w pełni spełnia wymogi ustawowe.

III. Ocena rozprawy habilitacyjnej „Konsul honorowy w prawie międzynarodowym i praktyce polskiej”. Wydawnictwo KUL, Lublin 2015, ss. 424.

Podstawowym kryterium oceny rozprawy habilitacyjnej jest jej „dysertabilność”. O wypełnieniu tego kryterium decydują łącznie: - ranga materii; - sformułowanie problemu badawczego; - zrealizowanie zadania badawczego w sposób zgodny z regułami metodologicznymi; - naukowa uczciwość.

Habilitant wybrał jako przedmiot opracowania instytucję o historii dłuższej niż prawo międzynarodowe (o prawie międzynarodowym można zasadnie mówić od Traktatu westfalskiego, zaś instytucja *konsula honorowego* (w dzisiejszym jej statusie) ma swoje korzenie – co jest przedmiotem opracowania – w antycznej Grecji). Zarazem jest to instytucja żywa – szeroko wykorzystywana w zróżnicowanej praktyce międzynarodowej. Co więcej, można wręcz wskazać na renesans tej instytucji w XXI wieku, burzący prognozy przenoszące ją albo do lamusa instytucji, albo przypisujące jej funkcje czysto rytualne. Coraz częściej coraz więcej państw korzysta z instytucji konsula do realizacji funkcji konsularnych zarówno kierując się oszczędnością, jak i dostrzegając w działalności *konsulów honorowych* korzyści wykraczające poza rachunek ekonomiczny. Ta ewoluująca i nowa praktyka stanowi wystarczając uzasadnienie wyboru tematu dysertacji i pozwala odrzucić aprioryczny zarzut, że temat został naukowo wyeksploatowany. Dr Staszewski uzasadnia, zresztą, wybór tematu w reżimie prawniczej wypowiedzi naukowej (s. 14-5).

Dr Staszewski w habilitacji zachował się jak rasowy brydżysta, tzn. we wstępie do pracy nie tylko określił co i jak chce badać, ale przede wszystkim, jaką tezę stawia oraz jak przeprowadzi jej falsyfikację. I potem ... już tylko zapowiedź zrealizował. A na koniec rozliczył się z licytowanego kontraktu w świetnym i obszernym Zakończeniu. Sumując, Habilitant na 10 stronach zapowiedział zamiar badawczy i na stronach 11 się z niego rozliczył. Zarówno obietnica-zapowiedź, jak i rozliczenie są jednoznaczne, nie pozostawiają wątpliwości i to one sytuują badanie. Zadeklarowanym celem pracy było wyznaczenie statusu konsula honorowego zarówno „w książkach”, jak też „w praktyce” - z ujawnioną świadomością Autora, że ten status ulegał, i ulega, ewolucji. Temu celowi badawczemu została podporządkowana zarówno konstrukcja pracy, jak i wykorzystane metody badawcze. Oceniając oba elementy z perspektywy celu badawczego pozytywnie oceniam zarówno układ pracy, a szczególnie widzę zasadność merytoryczną części poświęconej refleksji historyczno-prawnej, jak też wskazania metod prawniczych, którymi Habilitant się posłużył (przy całym eklektyzmie metod prawniczych bez świadomości „jak” nie ma szans na realizację „co”).

Nie mam zamiaru wskazywać w recenzji, co jeszcze lub jak inaczej można by pracę napisać. Praca liczy ponad 400 stron, na których Autor udowodnił, że wie co chce napisać. Wie co pisze (a nie pisze co wie). Jeśli kiedyś uznam, że o *konsulu honorowym* można/należy napisać inaczej to ... to zrobię. W pracy widoczny jest konsekwentnie zrealizowany autorski zamysł. Recenzuję więc – wysoce pozytywnie – konkretną pracę habilitacyjną, nie piszę zaś pseudorecenzji na temat własnej wizji innej książki o podobnej tematyce.

Pracę dra Staszewskiego charakteryzuje dobra znajomość i wykorzystanie literatury naukowej zarówno polsko-, jak i obcojęzycznej, najnowszej i starszej. Zaprezentowany przekrój wskazuje na rzetelność Autora w przygotowaniu pracy i dogłębną znajomość materii.

Dodatkowo pragnę podkreślić staranność opracowania, dobry język prawniczy i polski oraz jasność myślenia-wyvodu.

Postępowanie habilitacyjne oparte na monografii, a nie na „cyklu publikacji powiązanych tematycznie”, broni się samo i wykazuje jasno, jak złą jest obowiązująca regulacja prawna. Dr Staszewski mógł w monografii wyjaśnić: dlaczego? co? jak? i po co chce przeprowadzić badanie prawnicze oraz przedstawić konkluzje własnych rozważań oraz krytyczną analizę prawa i doktryny. Tylko w tym stanie faktycznym recenzent może uczciwie odpowiedzieć na pytanie, czy tej konkretnej osobie, temu kandydatowi, można przyznać *venia legendi*.

Autor zdecydował się sformułować w konkluzjach pracy postulaty *de lege ferenda* (s. 366). Czuję się w obowiązku do tego odnieść, gdyż wielokrotnie deklarowałem, że uznaję formułowanie tych postulatów w prawie międzynarodowym za przejaw, w najlepszym przypadku, naiwności, a najczęściej problemów natury emocjonalnej. W tym przypadku postulaty są dopuszczalne, gdyż ich realizacja mieści się w obszarze kompetencji wewnętrznej Polski – w zakresie działań organów rządowych, zaś ich realizacja nie jest uzależniona od całokształtu stosunków międzynarodowych. Ciekawi mnie więc odpowiedź na pytania, czy MSZ „coś, co i kiedy z tym zrobi?”. Namawiam Habilitanta do weryfikacji realizacji postulatów za parę lat. Na ss. 368-9 Dr Staszewski uczciwie rozliczył się z zapowiedzi podsumowując rozważania.

W dorobku Habilitanta pozytywnie odnotowuję również badania z zakresu współpracy transgranicznej, której realnej wagi w przestrzeni europejskiej nie sposób przecenić, a która – z różnych względów – nie jest, w stopniu odpowiednim do tej rangi, obecna w refleksji prawniczej.

#### IV. Ocena dorobku dydaktycznego i organizacyjnego

Dorobek dydaktyczny o organizacyjny Habilitanta jest bogaty i wartościowy. Dr Staszewski był promotorem 146 prac magisterskich i 46 prac licencjackich. O jakości prac, którymi kierował świadczy I nagroda uzyskana przez Jego magistrantkę w Konkursie im. Profesora Bierzanka.

Nie dziwi mnie więc liczba nagród i wyróżnień zarówno Uczelnianych jak też zewnętrznych przyznanych dr Staszewskiemu, bowiem uznaję, że zasłużył na nie własną pracą.

Z uznaniem odnotowuje również wkład Habilitanta w pozycję na rynku czytelnictwa „Studiów Prawniczych KUL”.

Dr Staszewski jest znany i szanowany w środowisku prawników międzynarodowców, jako człowiek niezwykle oddany naszej społeczności.

#### Podsumowanie

Sumując uwagi i oceny – po szczegółowym zapoznaniu się z dorobkiem dr Wojciecha Sz. Staszewskiego, w szczególności z monografią pt. *„Konsul honorowy w prawie międzynarodowym i w praktyce polskiej”*, dorobkiem naukowym i organizacyjnym Habilitanta oraz z całą przedłożoną mi dokumentacją dotyczącą działalności naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej – jednoznacznie stwierdzam, że:

- dr Staszewski posiada, wymagane na podstawie artykułu 16 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595), osiągnięcia naukowe, uzyskane po otrzymaniu stopnia doktora, stanowiące znaczny wkład w rozwój dyscypliny *prawo* – przedstawiona przez Niego monografia „rozprawa habilitacyjna” spełnia wymogi określone przez artykuł 17 Ustawy;

- dr Staszewski spełnia ustawowe kryterium istotnej aktywności naukowej.

Pragnę podkreślić, że pozytywną recenzję wniosku dr Staszewskiego przedłożyłbym również w „starej” procedurze, a nie tylko w obecnej, znacząco obniżającej wymogi.

#### Wniosek końcowy

Uznając, że dr Wojciech Sz. Staszewski wypełnił wszystkie wymogi ustawowe konieczne do dopuszczenia do postępowania habilitacyjnego opowiadam się za nadaniem Mu stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk prawnych.

